



**Ks. WALDEMAR
PACKNER**

redaktor wydania

Znamy doskonale przysłowie: w zdrowym ciele zdrowy duch. Często terapia duchowa polega na poprawieniu kondycji fizycznej. I odwrotnie. Sprawniejsze ciało poprawia samopoczucie. Stąd tak ważne w życiu jest ruch oraz uprawianie sportu. A socjologowie biją na alarm. Polacy, a zwłaszcza młode pokolenie, są coraz mniej sprawni fizycznie. Czytelnikom proponujemy odwiedzić gliwickie lodowisko „Tafla”. Więcej na str. IV i V. ■

ZA TYDZIEŃ

- LIST BISKUPA GLIWICKIEGO Jana Wieczorka na I niedzielę Wielkiego Postu
- HOSPICIUM, czyli miejsce, gdzie człowiek kończy i zaczyna życie, a ci, którzy pomagają umierającym, uczą się sensu życia

Wykład z cyklu „Dziedzictwo Soboru Watykańskiego II”

Religie potrzebują dialogu

Dialog pomiędzy różnymi religiami nie jest dziełem naszych czasów, choć obecnie mamy do czynienia z jego intensyfikacją.

– Przyczynił się do tego ostatni sobór oraz otwartość i dalekowzroczność Jana Pawła II – powiedział w Gliwicach ks. prof. dr hab. Józef Urban, podczas cyklicznego wykładu na temat dziedzictwa Soboru Watykańskiego II. Podkreślił, że Kościół skłania się do międzyreligijnego dialogu, ponieważ świat coraz bardziej się jednoczy, a ludzie mają ten sam początek i cel. Oczekują również od religii odpowiedzi na najważniejsze pytania.

Ks. prof. Urban zwrócił uwagę, że celem dialogu między religiami nie jest nawracanie. – Dużym sukcesem i właściwym rezultatem tego dialogu będzie pogłębienie wiary tych, którzy są jego uczestnikami – zaznaczył. Dialog między religiami napo-



Ks. WALDEMAR PACKNER

tyka wiele przeszkód i trudności. Do najważniejszych ks. prof. Urban zaliczył brak zakorzenienia we własnej wierze, niezrozumiałość wiary innych, różnice kulturowe oraz czynniki społeczno-kulturowe.

Jaki będzie ostateczny rezultat dialogu międzyreligijnego? – Po okresie euforii i wielkich nadziei dziś jesteśmy coraz większymi sceptykami –

Ks. prof. dr hab. Józef Urban:
Celem dialogu między religiami nie jest nawracanie

stwierdził prelegent. – Nie znaczy to wcale, że nie powinniśmy rozmawiać. Wręcz przeciwnie. Nigdy nie powinniśmy ustawać w poszukiwaniu tego, co łączy ludzi wierzących. **WP**

Ks. dr hab. Józef Urban, prof. UO, jest kierownikiem Katedry Dialogu Międzyreligijnego w Instytucie Ekumenizmu i Badań nad Integracją Uniwersytetu Opolskiego, jest także proboszczem w parafii Rogów Opolski.

NARCIARZE W SUTANNACH



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

W sobotę 18 lutego w Wiśle Łabajowie rozegrane zostały już po raz dziewiąty Mistrzostwa Polski Księży i Kleryków w Narciarstwie Alpejskim – o Puchar Jana Pawła II. Na stoku Stożka, w slalomie rozgrywanym w sutannach, a potem w zwykłych narciarskich strojach, zmierzyli się zawodnicy głównie z archidiecezji katowickiej, gliwickiej, bielsko-żywieckiej i krakowskiej. Mistrzem Polski w sutannie – już po raz siódmy w historii tych zawodów – został o. Dobrosław Mężyk, franciszkanin, ceniony zarówno za narciarskie umiejętności, jak i niepospolitego ducha sportowej rywalizacji. Księżom kibicowali ich parafianie, dla których też przygotowano odrębną konkurencję zjazdową: w kategorii rodzin. ■

Siódmy raz zwyciężył ojciec Dobrosław Mężyk, franciszkanin

Konkurs dla uczniów

ZABRZE. Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 3 w Zabrzu (ul. Opolska 29) ogłasza IV edycję Konkursu Literackiego Układanka-Rymowanka pod hasłem „Moja ulubiona zabawka”. Celem konkursu jest uświadomienie dzieciom, co to jest rymowanka, zachęcanie do twórczej aktywności oraz rozwijanie i kształcenie wyobraźni. W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie klas I-IV. Dzieci samodzielnie układają krótkie rymowanki,



piszą je wyraźnie piśmem własnym. Liczba prac jest nieograniczona. Prace powinny być opisane na odwrocie (imię i nazwisko autora, wiek, klasa, adres szkoły lub placówki, opiekun). Termin nadsyłania prac mija 24 marca br. Prace należy wysłać na adres: Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 3, ul. Opolska 29, 41-800 Zabrze, tel./fax 271-54-45. Ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród odbędzie się 5 kwietnia o godz. 14.00 w OPP 3.

Po tragedii w Chorzowie

MOŻNA ODEBRAĆ RZECZY. Śląska policja odnalazła w gruzach hali ponad 110 tys. zł, należących do dwóch firm z Belgii. Kilka dni temu belgijska prasa zarzuciła pracującym na miejscu tragedii ratownikom kradzież. Pieniądze odzyskał także ocalały z katastrofy mieszkaniec Głowna. Kilka dni temu złożył zawiadomienie o kradzieży 30 tys. zł. Dopiero teraz w ruinach natrafiono na jego szaszetkę z gotówką. Do tej pory prokuratura otrzy-

mała pięć zgłoszeń o rzekomym okradaniu ofiar katastrofy. Prowadzący śledztwo nie chcą na razie niczego przesądzać, bo każdego dnia spod gruzów policja wyciąga mnóstwo sprzętu, ubrań, dokumentów, telefonów i pieniędzy. Utworzony przez nią w jednej z ocalałych hal MTK depozyt jest już zapchany. Informacje o znalezionych w rumowisku rzeczach i możliwości ich odbioru można uzyskać pod nr. telefonu: 032 789 91 00.

Taniej pociągiem?

Z KATOWIC DO GLIWIC. Być może wkrótce na śląskich torach pojawi się firma konkurująca z PKP. Spowoduje to obniżenie cen biletów i podwyższenie jakości usług. Uruchomienie nowych linii planuje spółka Koleje Nadwiślańskie. –To kolejna próba zbadania, czy rzeczywiście na przewozach pasażerskich, tak jak jest to w całej Europie, mali przewoźnicy są w stanie się utrzymać – przekonuje Piotr Kazimierowski z Kolei Nadwiślańskich. Nie wszyscy wierzą jednak w powodzenie pomysłu. – Próbowaliśmy

kiedyś uruchomić przewozy pasażerskie, ale okazało się to nieopłacalne – mówi Bogdan Tofilski z dużej firmy, zajmującej się transportem kolejowym. – Ci, którzy podejmują się inwestycji, chcą raczej coś udowodnić niż zarobić – podsumowuje. Koleje Nadwiślańskie zaprosiły 20 i 21 lutego śląskich parlamentarzystów i samorządowców na przejazd proponowaną trasą. Biegnie ona przez Katowice, Pawłowice, Rybnik i Gliwice. Na razie nie wiadomo jednak, kiedy na tej trasie pociągi będą jeździć regularnie.

Być może konkurencja na PKP obniży ceny biletów i podniesie jakość usług



Najlepsi z Zabrza

FINAŁ W KRAKOWIE. W drugim etapie VI Ogólnopolskiego Festiwalu Teatralno-Muzycznego Osób Niepełnosprawnych ALBERTIANA 2006 w Chrzanowie uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Zabrza zajęli I miejsce. Niepełnosprawni aktorzy z Zabrza wystąpili z pantomimą „Przebudzenie”, która opowiada o życiu fauny i flory. Finał festiwalu odbędzie się na deskach Teatru Starego w Krakowie. Za artystów z Zabrza trzymamy kciuki.



Przedstawienie zabrzańskiego WTZ-u podobało się najbardziej

Wystawa zdjęć

KATOWICE. Już trzeci raz został zorganizowany konkurs „Śląska Fotografia Prasowa 2005”. Organizatorami są Biblioteka Śląska, Szkoła Eksploatacji Podziemnej przy PAN w Krakowie, Akademia Górniczo-Hutnicza oraz oddział PAN w Krakowie. W konkursie wziął

udział Roman Koznał, fotoreporter gliwickiej redakcji „Gościa”. Wygrał Tomasz Jodłowski z „Dziennika Zachodniego”, drugie miejsce zajął Arkadiusz Gola (również „Dziennik Zachodni”), za zdjęcie jednego z likwidowanych podwórek przy ul. Wolności w Zabrzu.



Arkadiusz Gola obok zdjęcia, za które dostał drugą nagrodę

Nadal „chrzczą” paliwo

KONTROLA NA STACJACH. Z wyników kontroli Inspekcji Handlowej wynika, że ponad 6 proc. stacji benzynowych w Polsce sprzedaje paliwo złej jakości. Nie najlepiej wypadło województwo śląskie. Na Śląsku kontrolerzy sprawdzili 200 stacji, z których aż 39 sprzedawało paliwo złej jakości. Zdecydowanie najgorzej wypadły małe stacje benzynowe, natomiast stacje należące do dużych koncernów sprzedawały paliwo dobrej jakości.



Śląskie stacje benzynowe nie wypadły najlepiej

Bernburg – miasto soli

Górnictwo w kolorze bieli

Miasto utożsamiane z białym górnictwem i miasto srebra – miejscowości, których współpraca partnerska trwa od 1968 roku. 10 lutego w Muzeum w Tarnowskich Górach otwarta została wystawa pt. „Bernburg – miasto soli”.

Na otwarcie ekspozycji do Tarnowskich Gór przyjechali przedstawiciele władz, Związku Górników i muzeum w Bernburgu. Miasto to, leżące w rejonie Saksonia-Anhalt, słynie z wydobycia soli. W XIX wieku region Strassfurt-Bern-



ROMAN KONZAL

burg był światowym centrum górnictwa potasu i soli.

Tarnogórska wystawa pokazuje, jak rozwijało się górnictwo so-

Na otwarcie wystawy do Tarnowskich Gór przyjechali górnicy z Bernburga

li, prezentuje to bogactwo naturalne jako minerały soli kuchennej, kryształy soli i kolorowe kamienie solne, oraz w postaci prze-

tworzonej, w jakiej trafia do konsumentów. Można też zobaczyć prace twórców, dla których artystyczną inspirację stanowiła właśnie kopalnia soli. A także stroje górnicze, wśród nich – co może być zaskakujące – mundur galowy sztygara Piotra Siwczyka z Gliwic. Polski górnik przekazał go w dniu otwarcia wystawy muzeum w Bernburgu, a Jürgen Weigelt, dyrektor muzeum, chciał, żeby również został pokazany na tarnogórskiej wystawie.

Ekspozycję zorganizowano w ramach trwającego Roku Polsko-Niemieckiego 2005/2006. Można ją oglądać do 31 marca. **M.**

O prasie religijnej, i nie tylko

Diakoni w naszej redakcji



Diakoni, którzy w czerwcu br. przyjmą święcenia kapłańskie, odwiedzili gliwicką redakcję „Gościa Niedzielnego”.

Spotkanie odbyło się w ramach dwudniowego pobytu w kurii biskupiej, kiedy przyszli kapłani mieli okazję zapoznania się z różnymi instytucjami diecezjalnymi. W czasie spotkania ks. Waldemar Packner, dyrektor gliwickiego oddziału „Gościa Niedzielnego”, zwrócił uwagę na znaczenie prasy katolickiej w duszpaster-

stwie parafialnym. Podkreślił, że wydawane w wielu parafiach gazetki nie powinny stanowić swoistej konkurencji dla „Gościa”. – Dbajcie o rozwój czytelnictwa prasy katolickiej w tych parafiach, w których będziecie pracować po święceniach. W obecnych czasach troska o rozwój czytelnictwa religijnego powinna być jednym z priorytetów działań duszpasterskich – powiedział ks. W. Packner. **MG**

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze

Dźwięki, które pomagają

Poczułi rytm...

Ciekawą formę spędzania wolnego czasu podczas ferii zaproponowali lublinieckiej młodzieży członkowie Wspólnoty Dobrego Pasterza.

Razem z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej zorganizowali warsztaty nauki gry na djembe – zachodnio-afrykańskich bębnach, wyznaczających od niepamiętnych czasów rytm życia mieszkańców Gwinei, Mali, Senegalu i Burkina Faso.

Chociaż w Europie muzyka ta znana jest stosunkowo od niedawna, błyskawicznie zdobywa rzesze miłośników. Zainteresowanie warsztatami prze-

rosło oczekiwania organizatorów. Ich celem było wyzwolenie w uczestnikach pozytywnych emocji i zachowań, a także pomoc w odkrywaniu własnych marzeń i przełamywanie barier międzyludzkich. Muzyka, a w szczególności rytm, w niezwykle przyjazny i dostępny sposób umożliwiły realizację wewnętrznej potrzeby wyrażania siebie i twórczości.

Bębniarski fach do tego stopnia zainspirował młodych adeptów, że postanowili z własnych środków finansować zajęcia, pozwalające im na zdobycie kolejnych umiejętności.

ANNA KISER

Gra na afrykańskich bębnach to ciekawa forma spędzania wolnego czasu



ANNA KISER

Sposób na ćwiczenie

Każdy jeździ jak potrafi, nikt nikogo nie wytyka palcem, jest tu naprawdę fajna atmosfera – młodzi i starsi chwalą gliwickie lodowisko „Tafla”. Choć czynne jest cały rok, prawdziwe oblężenie przeżywa tylko zimą.

tekst
KLAUDIA CWOŁEK

zdjęcia
ROMAN KONZAL

Wtedy w wolne dni odwiedza je ponad 1000 łyżwiarzy! Jednorazowo może jeździć na lodzie 200 osób i tyle przygotowano szafek w szatni. Łyżew do wypożyczenia jest prawie 500 par, ale wiele osób przychodzi z własnym sprzętem. Nie ma więc specjalnych problemów, choć czasem może się zdarzyć, że



jakiś numer zabraknie. W czasie ferii, gdy kolejka na lodowisko ustawiła się wzdłuż budynku, podawano komunikaty, że kto nie ma własnych łyżew, powinien zrezygnować, ponieważ w wypożyczalni nie ma już większości numerów. Najmniej ludzi jest zwykle w godzinach rannych, o 14.00, a także wieczorem, gdy cena jest wyższa.

Curling to bardzo towarzyska gra

Po lewej
Nie ma nauki bez upadków

Każdy styl jest dobry

W rytm muzyki po lodzie poruszają się osoby w różnym wieku – od najmłodszych dzieci, które niedawno nauczyły się chodzić, po niemal seniorów, którzy nie wstydzą się robić pierwszych kroków. Można popisywać się tym, co kto umie – piruetami, jaskółkami, a nawet nieuchronnymi

upadkami, bez których nie ma żadnej poważnej nauki. Nad całością czuwają pracownicy „Tafla”. – Jeśli ktoś zagraża bezpieczeństwu, zwracamy mu uwagę, a w razie konieczności wypraszamy z lodowiska – zapewnia dr Krzysztof Czapla, dyrektor Ośrodka Sportu Politechniki Śląskiej, któremu podlega obiekt. Warto też samemu zadbać o strój, który zamortyzuje upadki, rękawice, które zmniejszają skutki niefortunnego kontaktu ręki z łyżwą, czy kask, zwłaszcza dla dzieci.

Niektórzy czują się na tafli bardzo pewnie

Miejsce spotkań

Ludzie przyjeżdżają na łyżwy całymi rodzinami – mówi dr Czapla. – To jest niesamowite, jak matka czy ojciec opiekują się dzieckiem, które trzyma ich za rękę i jaką radość mają rodzice, gdy dziecko zaczyna stawać



a ślizgawki i curling

Wzrost równowagi



na łyżwach, chodzić, trochę jechać. To ma ogromne znaczenie dla budowania związków rodzinnych – przekonuje.

– Przychodziłam na lodowisko, bo chcę jeździć tak jak w telewizji – tłumaczy 4-letnia Natalia Magiera, która „zmusiła” rodziców do przyjazdu na lodowisko aż ze Świętoszowic. – Kiedyś jeździłam jako dziecko, miałam nawet swoje łyżwy i byłam na tym lodowisku, gdy jeszcze nie było przykryte – opowiada jej mama.

Jak łatwo się przekonać, na lodowisku odbywa się wiele towarzyskich spotkań. W przerwie można usiąść w barze – trochę ciasnym i mało przytulnym, ale widać stąd całe lodowisko. Dla zakochanych jest to dobre miejsce na randki. Wymyślono nawet Walentynkowy Konkurs Lodowiskowy, w którym wygraną są oczywiście podwójne karnety na ślizgawki. Co jakiś czas odby-

Inni dopiero próbują stawiać pierwsze kroki

wają się też bale przebierańców.

Bo z łyżwiarstwem jest tak, jak z każdą inną dziedziną sportu. Jak ktoś raz połknie bakcyła, jest już uzależniony. A gdy ma wytłumaczyć, co go tak wciąga, dziwi się, że w ogóle można o to pytać. Powodów, dla których warto łyżwy zakładać można wymieniać wiele – jazda wpływa na ogólną sprawność, poprawia sylwetkę, daje wiele przyjemności i uczy zachowywać równowagę w nietypowych warunkach. Dziś już niewielu pamięta, że tak jak w przypadku nart, łyżwy zanim stały się dyscypliną sportu i rozrywką, służyły do celów komunikacyjnych.

Coś dla dżentelmenów

„Tafla” szczyci się także posiadaniem torów i kompletnego sprzętu do gry w curling. Jest to sport bardzo popularny w krajach

zachodniej Europy i Kanadzie, a w Polsce też znajduje coraz to nowych zwolenników. Jego zasady nie są zbyt skomplikowane, gra się kamieniami zrobionymi ze specjalnego granitu i chodzi w butach. Używa się także szczotek do pocierania i zmiatania lodu (więcej: www.curling.pl).

Gliwickie lodowisko jest pierwszym obiektem w Polsce, gdzie prawie codziennie można wynająć tory do gry i skorzystać z porad trenera. Curling przez wielu uprawiany jako sport towarzyski, jest też po prostu towarzyską zabawą, dostępną teoretycznie dla wszystkich, niezależnie od wieku, formy czy sprawności fizycznej. Praktycznie przeznaczony jest jednak tylko dla dżentelmenów, bo gra zakłada np. przyznawanie się do faulów czy zakaz przeklinania. A prawdziwy curler woli raczej przegrać, niż wygrać nieczysto. ■

CENY

■ Wejście do godz. 17.00 kosztuje 5 złotych dla dzieci i dorosłych, a o godz. 18.30 i 20.00 – 8 złotych. Wypożyczenie łyżew na godzinę – 4 zł. Instytucje zajmujące się dziećmi mogą starać się o zniżki. Można też kupić karnety i trochę zaoszczędzić.

■ Od godz. 21.30 „Tafla” jest oddana do dyspozycji miłośnikom curlingu. Za godzinę zajęć z trenerem trzeba zapłacić 8 złotych. Godzinne wynajęcie torów do gry wraz ze sprzętem kosztuje 40 złotych. Informacje o curlingu: Piotr Podgórski; tel. 0-600347903, e-mail: piotropodgorski@op.pl

GODZINY OTWARCIA

Lodowisko „Tafla”, ul. Akademicka 29, tel. 032 237-25-86.

Czynne przez cały tydzień.

Ślizgawki od poniedziałku do piątku: 14.00, 15.30, 17.00, 18.30, 20.00.

W soboty i niedziele: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, 17.00, 18.30, 20.00.

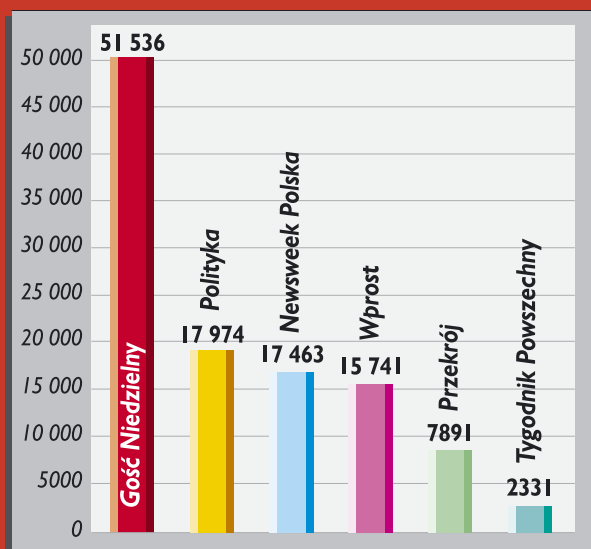
Na miejscu można zaostrzyć łyżwy.

Lodowisko ma swój własny, na razie bezpłatny parking. ■

Raz, dwa, trzy...

Zamów reklamę
w dodatku katowickim,
a taką samą w dodatkach
bielskim i gliwickim
otrzymasz GRATIS*

Średnia sprzedaż tygodników opinii
w 2005 roku w województwie śląskim**



* Oferta obejmuje wyłącznie edycje marcowe i nie łączy się z innymi promocjami
** średnie tygodniowe rozpowszechnianie płatne razem

Dział Reklamy i Marketingu

tel. 032 608 80 85, 032 608 80 88, 032 608 80 90,

tel./faks 032 608 80 86

e-mail: reklama@goscnieдельник.pl

www.goscnieдельник.pl



REKLAMA

Prawie 200 niesłyszących przyjechało do Gliwic

Modlitwa i zabawa



ARCHIWUM DUSZPASTERSTWA NIESŁYSZĄCYCH

W naszej, wciąż jeszcze młodej diecezji, tworzą się piękne tradycje. W krajobraz tych tradycji wpisują się także diecezjalne spotkania dla osób niesłyszących.

W ciągu roku przeżywamy dwa takie spotkania – w czerwcu pielgrzymka do Matki Bożej Pokornej w Rudach, w okresie zimowym spotkanie w gliwickiej katedrze. Już trzeci raz prawie 200 niesłyszących z całej diecezji i spoza niej przyjechało do Gliwic.

Spotkanie rozpoczęło się od Mszy sprawowanej w intencji żyjących i zmarłych osób niesłyszących. Później niesłyszący przeszli do Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II na wspólne rozmowy przy kawie, herbacie i pysznym

cięście. Wszyscy z wielką niecierpliwością czekali na rozstrzygnięcie konkursu wiedzy religijnej, który został przeprowadzony na łamach „Effatha”, diecezjalnego pisma dla niesłyszących. Za prawidłowe odpowiedzi ks. Sokalski przygotował cenne nagrody, m.in. aparat do mierzenia ciśnienia krwi, mikser oraz cyfrowy aparat fotograficzny. Zwycięzcami okazali się Izabela Szczurek z Radlina, Robert Chmara z Gliwic, Krzysztof Gagatęk z Tarnowskich Gór, Łukasz Dudziński z Zabrze, Emilia Sklorz z Rybnika.

Ks. Grzegorz Sokalski, diecezjalny duszpasterz niesłyszących, w multimedialnym kazaniu wskazał na potrzebę jedności ludzi niesłyszących

KS. MICHAŁ WILNER

Wystawa w Muzeum Górnos Śląskim

Zdjęcia Mike'a Abrahamsa

W Muzeum Górnos Śląskim w Bytomiu (pl. Jana III Sobieskiego) otwarto interesującą wystawę zdjęć Mike'a Abrahamsa. Wystawa, którą nazwano „Wiara”, uświadamia niezwykłą różnorodność chrześcijańskiego świata.

– Religia jest dla mnie czymś mówiącym o tajemnicy, o czymś niepojętym... jest niemożliwa do opisanego – mówi Mike Abrahams, który dostrzegł odmiennosc w

wyrażaniu wiary, a podróżując po całym świecie, zobaczył różne oblicza chrześcijańskiego świata.

„Materialny” obraz wiary, w formie reportażu, został opublikowany w 2000 roku. Jest to album z podróży na Filipiny, do Polski, Grecji, Etiopii, Meksyku i Hiszpanii. Można zobaczyć Drogę Krzyżową odprawianą na Filipinach, misteria ku czci zmarłych w Cocula, a także... Kalwarię Zebrzydowską. Wystawę można zwiedzać do 19 marca.

Konkurs dla dzieci

Wygraj książki

Wspólnie z Wydawnictwem Jedność i gliwickim Radiem Plus zachęcamy dzieci do udziału w konkursie, w którym można wygrać ciekawe książki. Fundatorem nagród jest Wydawnictwo Jedność. Jego nakładem ukazały się książki z dziedziny biblioterapii. Jest to szczególnie technika psychoterapeutyczna, polegająca na leczniczym oddziaływaniu na psychikę odpowiednio dobraną lekturą. Warto kupić: „Jakub pogromca strachu”, „Opowieści o przyjaźni”, „Szybko wyzdrowiej” oraz „Opowieści przeciwko lękom”.

W TYM TYGODNIU MOŻNA WYGRAĆ:

RADOŚĆ MAJSTERKOWANIA Z DZIEĆMI. CIEKAWY POMYSŁY NA CAŁY ROK KALENDARZOWY



Ta książka to zbiór propozycji i doskonałe kompendium kreatywnych i ciekawych pomysłów prac do wykonania z dziećmi na cały rok kalendarzowy.

200 pomysłów dla dzieci do pracy z papierem, brystolem, tekturą i materiałami naturalnymi.

Aby wygrać książkę, należy zadzwonić o godz. 8.30 do Radia Plus w niedzielę 5 marca podczas audycji „Quizy pani Izy” (tel. do studia 032/ 232-52-32) i odpowiedzieć na pytanie: Kto założył dziwną Akademię, której uczniowie musieli mieć imiona zaczynające się na literę „A”?



Współpracownice św. Pawła Apostoła

Biblijne Gorzkie Żale

Od ponad dziesięciu lat rozwija się w naszym kraju nowa forma medytacyjnej lektury Pisma Świętego nazywana „Szkolą Słowa Bożego”.

Propozycja ta „przybyła” do nas z Mediolanu, gdzie kard. Martini, znany i ceniony biblista, przyjaciel Jana Pawła II, spotykał się z młodymi i dorosłymi, by rozważać i modlić się słowem Bożym.

Były metropolita Lombardii uczył swoich wiernych metody *lectio divina*, czyli modlitewnej lektury Pisma Świętego. Inny miłośnik Biblii, sługa Boży Jan Paweł II, w liście apostołskim „O Różańcu Świętym” (2002), przypominał, że tradycyjne formy pobożności trzeba ożywić poprzez pogłębioną medytację biblijną. Papież zachęcał do pilnego słuchania słowa Bożego, do łączenia tradycyjnych form z nowymi propozycjami.

Nabożeństwo Gorzkich Żali – w swej treści – przenik-



JOZEF WOJNY

nięte jest tekstami zaczerpniętymi wprost z Pisma Świętego. Warto ożywić przypomniane (wyśpiewywane) wydarzenia ewangeliczne lub w wielkopostne rozważania wprowadzić konkretne wzorce osobowe, wskazujące nam drogę wewnętrznej przemiany (*metanoi*).

Biblię czytać i rozumieć

Uczestnicząc w nabożeństwach liturgicznych, zgodnie z zaleceniem Ojca Świętego, należy „słuchać [Pisma Świętego], mając pewność, że jest to Słowo Boga, wypowiedziane na dzisiaj i »dla mnie« (...) chodzi o to, by pozwolić Bogu mówić” (RVM 30).

Do pogłębionej i medytacyjnej lektury Pisma Świętego wielokrotnie zachęcał Jan Paweł II

Połączenie nowej formy medytacji biblijnej z tradycyjnym nabożeństwem wielkopostnym proponujemy wszystkim spragnionym modlitewnego kontaktu z żywym Słowem, „zdolnym osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12).

Tematem tegorocznych rozważań będą współpracownicy Apostoła Pawła. W szkole ewangelizacyjnej Apostoła Narodów byli nie tylko mężczyźni, ale również wiele kobiet. Dzieje Apostolskie i Listy pozwalają nam poznać z imienia około 15 z nich. Wybierzemy kilka wyjątkowych niewiast, które będą nam towarzyszyć w przygotowaniu do właściwego przeżycia tajemnicy paschalnej.

KS. JAN KOCHEL

GORZKIE ŻALE

to popularne w Polsce nabożeństwo pasyjne, połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Pochodzi z początku XVIII wieku. Gorzkie Żale zostały ułożone i wydane drukiem w 1707 roku staraniem istniejącego wówczas przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie Arcybractwa św. Rocha. Jego tekst zachował oryginalne, staropolskie brzmienie. Piękno hymnów, w prostych słowach opisujących szczegóły męki i śmierci Chrystusa, sprawiło, że nabożeństwo to odprawiane jest dziś we wszystkich polskich kościołach.

ZAPRASZAMY

- z modlitewnikiem „Droga do nieba” i Pismem Świętym do kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w Gliwicach Trynku, w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17.45. Tematy poszczególnych rozważań pasyjnych:
- 5 MARCA – Pierwsza nawrócona Europejka – Lidia z Tiatry,
- 12 MARCA – Wykwalifikowani katechiści – Pryscylla i Akwila,
- 19 MARCA – Diakonisa Febe,
- 26 MARCA – Skłócone i pogodzone – Ewodia i Syntycha,
- 2 KWIETNIA – Wierna uczennica – Tekla.

Nowy album

Śląskie zamki obronne

Obrazy 38 budowli obronnych z terenu Śląska tworzą kolejny album Zbigniewa Szczepanka, gdyńskiego malarza akwarelisty, a także komandora MW, doktora astronawigacji, pisarza i lotniarza.

Pierwszym albumem były „Zamki Pomorza, Warmii i Mazur”, w przyszłości ukażą się także kolejne z Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza oraz dawnych Kresów. Kolekcję przygotowuje Tower Press z Gdańska.

„Moje śląskie podróże były pełne refleksji. W sielankowej ciszy dawnych świetnych warowni wyobraźnia nieustannie tworzyła obrazy wydarzeń, jakie tam się rozgrywały, i ukazywała ludzi takich samych jak my, lecz w zupełnie innej historycznej scenarii. Nie można nie polubić Śląska i nie zachwycić się nim. Nie można też nie odczuwać smutku, widząc jak wiele zamków potrzebuje dziś natychmiastowej opieki, aby mogły przetrwać dla następnych pokoleń” – pisze we wstępie Zbigniew Szczepanek. Region ten ujmuje w granicach obecnych województw: śląskiego, opolskiego



i dolnośląskiego. „Podobnie jak w przypadku pierwszego albumu, również ten nie pokazuje wszystkich zamków, a jedynie te najważniejsze i najbardziej »malarskie«” – tłumaczy.

Album przedstawia tylko obiekty obronne. Nie ma tu więc wielu charakterystycznych budowli o charakterze pałacowym. Pewnym wyjątkiem jest kościół św. Jana Ewangelisty w Paczkowie, który, choć jest świątynią, w miasteczku pełnił funkcję obronną. Jest to zresztą jeden z niewielu kościołów obronnych w Polsce.

Walorów publikacji dodają także umieszczone obok obrazów zwięzłe opisy zamków w językach polskim, niemieckim i angielskim. Z najbliższych nam w albumie znalazły się zamki w Gliwicach i Chudowie. Ten ostatni autor przedstawia nam także takim, jakim był od XVI do XVIII wieku. Wtedy wjazd do zamku prowadził przez most i wysoką kwadratową wieżę bramną. Dziś jest miejscem wielu wydarzeń kulturalnych i być może doczeka się jeszcze dalszej rekonstrukcji. **KC**

Zamki Śląska w malarstwie i rysunku Zbigniewa Szczepanka, Tower Press, Gdańsk 2005.

Konkurs

Promocja dobrych rozwiązań

Rodzice zastępczy, rodzinne domy dziecka, ośrodki adopcyjne, a także organizacje pozarządowe i fundacje z terenu powiatu gliwickiego mogą zgłosić kandydatów na „Przyjaciela rodziny”.

Tytułem tym zostaną wyróżnieni pracownicy Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej i Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie, którzy „z pasją i oddaniem wspierają rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka”. Konkurs organizuje Fundacja „Ernst & Young” na terenie całego kraju pod patronatem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wspólnie ze Związkiem Powiatów Polskich. Laureatów wyłoni niezależna 5-osobowa kapituła pod przewodni-

ctwem Barbary Passini – dyrektora Krajowego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Ideą konkursu jest promocja najlepszych w kraju systemowych rozwiązań problemu opieki nad dziećmi osieroconymi.

Rodziny zastępcze z terenu powiatu gliwickiego oraz wymienione wcześniej osoby i organizacje mogą zgłaszać się po wnioski konkursowe do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie (do Olgi Bocińskiej i Patrycji Świderek, tel. 032 3326617), natomiast członkowie rodzin zastępczych oraz pozostałych wymienionych organizacji z terenu miasta Gliwice powinni zgłaszać się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (do Ewy Pruskiej tel. 032 3354135). **■**

Zapowiedzi

SPOTKANIE Z MISJONARZEM

Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II oraz Diecezjalne Dzieło Pomocy Misjom zaprasza 26 LUTEGO o godz. 19.30 na spotkanie z misjonarzem ks. Gerardem Tyrallą, połączone z prezentacją multimedialną i wystawą w auli Centrum.

KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 1 MARCA w Środę Popielcową w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. O godz. 18.05 – Nieszpory, o godz. 18.30 – Msza św. z homilią i posypaniem głów popiołem.

DEKANALNE SPOTKANIA MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Dekanat Gliwice Ostropa – 28 LUTEGO, godz. 19.00, parafia Narodzenia NMP w Bojkowie (salka katechetyczna).

Dekanat Kuźnia Raciborska – 3 MARCA, godz. 19.00, parafia Matki Bożej Różańcowej w Nędzy (salka katechetyczna).

TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

zaprasza na wykład pt. *Hedwig Conrad-Martius „Moja przyjaciółka Edyta Stein”*, który odbędzie się 2 MARCA o godz. 18.00 w salkie katechetycznej parafii katedralnej w Gliwicach.

PRAWO DO WŁASNOŚCI

2 MARCA, godz. 18.00, parafia Matki Bożej Kochawińskiej w Gliwicach (osiedle Kopernika) – wykład dra hab. Stanisława Walusia pt. *Prawo do własności*. Spotkanie odbędzie się w ramach cyklu poświęconego nauczaniu społecznemu Jana Pawła II. Organizatorem jest duszpasterstwo ludzi pracy. Spotkania odbywają się w pierwszy czwartek miesiąca.

SPOTKANIA ZE SZTUKĄ

3 MARCA, godz. 19.00, Centrum Jana Pawła II w Gliwicach – druga część wykładu dra inż. arch. Piotra Stachurskiego pt. *Katedra Notre Dame w Chartres – próba odczytania średnio-wiecznego języka obrazów*.

KONCERT MAITRI

26 LUTEGO, o godz. 17.00, w Bytomskim Centrum Kultury (ul. Żeromskiego 27) odbędzie się koncert charytatywny na rzecz ośrodka dla trędowatych w Indiach. Koncert, który miał odbyć się 29 stycznia, został przełożony ze względu na żałobę narodową, ogłoszoną przez Prezydenta RP po tragedii w Katowicach.